

Sygn. akt I ACa 1778/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **P. K.**

o ustalenie nieważności umowy

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 23 października 2015 r. sygn. akt I C 1368/14

oddala apelację.

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1778/15

UZASADNIENIE

W ostatecznie sformułowanym żądaniu pozwu powódka E. K. domagała się stwierdzenia nieważności umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności nieruchomości z dnia 23 stycznia 2007 roku nr Rep A (...), zawartej przed notariuszem G. A., w części w jakiej znosi ona współwłasność nieruchomości poprzez przyznanie na własność P. K. lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 88,65 m² i pomieszczenia przynależnego – strychu o powierzchni 5,40 m² wraz z udziałem wynoszącym 94,05/244,80 w częściach wspólnych budynku nie służących do wyłącznego korzystania przez właścicieli poszczególnych lokali oraz w działce nr (...) oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych. Swoje roszczenie opierała na twierdzeniu, że przed zawarciem przedmiotowej umowy

pełnomocnictwo do zawarcia umowy w imieniu powódki zostało odwołane, o czym pozwany wiedział. Jako podstawę prawną powództwa wskazała art. 105 k.c.

Pozwany P. K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, że do dnia 17 maja 2013 roku, kiedy otrzymał pismo od pełnomocnika powódki nie miał on jakiegokolwiek informacji dotyczącej odwołania udzielonego mu pełnomocnictwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Aktem notarialnym z dnia 5 sierpnia 2005 roku E. K. i J. G. udzieliły pełnomocnictwa P. K. do zawarcia w ich imieniu umowy o dział spadku po K. K., zmarłym w dniu 18 lipca 2004 roku w wyniku którego udział wynoszący 1/4 część w nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), dla której w Sądzie Rejonowym w K. prowadzona jest księga wieczysta nr (...) miał nabyć P. K., do zawarcia w ich imieniu umowy darowizny udziałów wynoszących 1/12 części należących do J. G. i 4/12 części należących do E. K. w wymienionej nieruchomości oraz do zawarcia umowy o dział spadku i zniesienia współwłasności nieruchomości poprzez ustanowienie odrębnej własności lokali, w wyniku której lokal mieszkalny na parterze i na pierwszym piętrze miała nabyć J. G., a lokal na drugim piętrze i poddaszu P. K., bez obowiązku spłat.

W dniu 8 listopada 2006 roku E. K. złożyła w formie aktu notarialnego oświadczenie o odwołaniu w całości pełnomocnictwa udzielonego P. K. w dniu 5 sierpnia 2005 roku.

O odwołaniu pełnomocnictwa P. K. dowiedział się z pisma z dnia 17 maja 2013 roku skierowanego do niego przez pełnomocnika powódki zawierającego wezwanie do dobrowolnego zaspokojenia roszczenia E. K. poprzez przeniesienie na jej rzecz własności lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w K. przy ul. (...) wraz z pomieszczeniem przynależnym oraz udziałem w gruncie wynoszącym 94,05/244,80 części. Z aktem notarialnym zawierającym oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa pozwany zapoznał się po doręczeniu mu odpisu pozwu wraz z odpisem przedmiotowego aktu notarialnego. W dniu 23 stycznia 2007 roku przed notariuszem G. A. P. K. działając w imieniu własnym oraz w imieniu i na rzecz E. K. i J. G. zawarł umowę o dział spadku i zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 357 m² objętej księgą wieczystą nr (...), na podstawie, której J. G. nabyła lokal mieszkalny nr (...) składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, garderoby i holu o powierzchni 91,25 m² wraz z udziałem wynoszącym 91,25/244,80 w częściach wspólnych budynku nie służących do wyłącznego korzystania przez właścicieli poszczególnych lokali i taki sam udział w działce, P. K. zaś nabył lokal mieszkalny nr (...) składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, garderoby i dwóch holi o powierzchni 88,65 m² i pomieszczenie przynależne – strych o powierzchni 5,40 m² wraz z udziałem wynoszącym 94,055/244,80 w częściach wspólnych budynku nie służących do wyłącznego korzystania przez właścicieli poszczególnych lokali i taki sam udział w działce nr (...). Zniesienie współwłasności nastąpiło bez spłat i dopłat. Dla lokalu nr (...) została założona księga wieczysta nr (...).

W dacie udzielenia pełnomocnictwa oraz w dacie jego odwołania powódka mieszkała w Anglii. Po jej powrocie do kraju zaczęło dochodzić do nieporozumień i konfliktów z pozwanym. W dniu 9 kwietnia 2014 roku pomiędzy stronami doszło do wzajemnej szarpaniny.

Dokonując oceny prawnej wskazał, że w świetle art. 101 §1 k.c. pełnomocnictwo może być w każdym czasie odwołane, chyba, że mocodawca zrzekł się odwołania pełnomocnictwa z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. Odwołując się do art. 61 §1 k.c. wskazał, że warunkiem skuteczności oświadczenia woli jakie ma być złożone innej osobie jest możliwość zapoznania się z nim przez osobę do, której oświadczenie to jest kierowane. Zaznaczył, że to na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała, że pozwany zapoznał się z treścią złożonego oświadczenia, ani tego, że miał taką możliwość. Odwołując

się do zeznań świadków wskazywał, że jedynie od powódki posiadali oni wiedzę na temat tego, że odwołała ona pełnomocnictwo udzielone synowi i że miała go o tym poinformować. Wskazał też, że z zeznań samej powódki wynika, że pozwany odmówił zapoznania się z treścią aktu notarialnego, a po tym fakcie powódka nie podjęła już żadnych dalszych czynności zmierzających do doręczenia mu dokumentu. Ponadto zwrócił uwagę, że przez wiele lat po odwołaniu pełnomocnictwa powódka nie podejmowała żadnych działań zmierzających do podważania skutków zawartej przez pozwanego umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności, nie kwestionowała także przysługującego pozwanemu prawa własności do lokalu mieszkalnego. Fakt ten potwierdziła w zeznaniach złożonych w sprawie o rozwód pozwanego w dniu 29 grudnia 2011 roku. Składając zaś przedmiotowy pozew dysponowała jedynym wydanym przez notariusza wypisem aktu notarialnego zawierającego odwołanie pełnomocnictwa. Wskazał, że jakkolwiek relacje między stronami nie zawsze były prawidłowe i zgłaszali oni pod swoim adresem zarzuty, które mogły stanowić uzasadnienie dla decyzji o odwołaniu pełnomocnictwa to brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany posiadał wiedzę o odwołaniu pełnomocnictwa w dacie zawarcia umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności. Odwołując się do dyspozycji art. 105 k.c. wskazał, że w sytuacji gdy pełnomocnik po wygaśnięciu umocowania dokona w imieniu mocodawcy czynności prawnej w granicach pierwotnego umocowania, czynność prawna jest ważna, chyba, że druga strona o wygaśnięciu umocowania wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć. Wskazał Sąd Okręgowy, że czynność prawna, która została dokona w imieniu powódki, mieściła się w zakresie udzielonego pełnomocnictwa, zaś pozwany jako strona umowy nie posiadał wiedzy o odwołaniu pełnomocnictwa, co oznacza, że umowa o dział spadku i zniesienie współwłasności jest ważna.

Apelację od wyroku wniosła powódka i zaskarżając go w całości wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Zarzuciła mu mające wpływ na treść zaskarżonego postanowienia naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów prowadzącą do przyjęcia, że E. K. nie wykazała, iż pozwany zapoznał się z treścią złożonego oświadczenia o odwołaniu pełnomocnictwa, podczas gdy na podstawie zebranego materiału dowodowego, przede wszystkim zeznań powódki J. G., C. P. i J. T., którym Sąd I instancji odmówił wiary, należało uznać tą okoliczność za udowodnioną.

Odpowiedź na apelację złożył pozwany wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności odnosząc się do podnoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, które skierowane są przeciwko ustaleniom faktycznym wskazać należy, że w świetle analizy art. 233 k.p.c. i bogatego orzecznictwa, sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Jeżeli natomiast sąd z określonego materiału dowodowego wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. W sytuacji gdy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego strona pozwana forsowała wersję wydarzeń pozostającą w sprzeczności z tą przedstawianą przez powódkę to sąd według swobodnego uznania decyduje, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. Wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, stąd przekonanie uczestników postępowania może być odmienne od przekonania składu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych sądów (mniemań) tkwi w ustawowym przyznaniu kompetencji składowi orzekającemu ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. W okolicznościach przedmiotowej sprawy Sąd I instancji dysponował materiałem dowodowym i szczegółowo w treści uzasadnienia wywiódł dlaczego określonym dowodom dał wiarę i w

jaki zakresie, a innym dowodom wiarygodności odmówił, a ocenie tej nie sposób zarzucić sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Takiej oceny nie zmieniają również podnoszone aktualnie argumenty opierające się na twierdzeniu, że ocena ta winna uwzględniać fakt, że spór osadzony jest w stosunkach rodzinnych. Okoliczności jakie wyeksponował Sąd, a związane z brakiem aktywności powódki przez wiele lat, w sytuacji gdy czynność wywołała konkretne konsekwencje (wyodrębnienie lokali, ujawnienie wpisów), czego powódka miała świadomość, już w lutym 2007 podważa wiarygodność jej twierdzeń, w szczególności wobec konfliktów jakie powstawały na przestrzeni tych lat między stronami. Sama powódka w treści apelacji tłumaczy ten fakt tym, że licząc na poprawę relacji z synem przez wiele lat nie podejmowała czynności, zmierzających do zakwestionowania umowy. Skoro drugą stroną czynności był pozwany to istotne z punktu widzenia ważności czynności była jego wiedza o odwołaniu pełnomocnictwa z chwili zawarcia umowy, nie zaś sama okoliczność złożenia przed notariuszem takiego oświadczenia. Brak staranności w zakresie potwierdzenia dla dochowania tej czynności, nie może być aktualnie tłumaczony, w ten sposób. Podobnie wątpliwości budzi kwestia sposobu w jaki powódka miałaby wejść w posiadanie jedyne go odpisu swojego oświadczenia o odwołaniu pełnomocnictwa, skoro nieprecyzyjnie wskazywała zarówno datę jak i okoliczności tego zdarzenia. Okoliczność, że wersja przedstawiona przez powódkę jest prawdopodobna nie czyni uprawnionym postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c.

Tym samym w pełni należy podzielić również ocenę prawną wyrażoną przez Sąd Okręgowy, bowiem prawidłowo położył on akcent na to, że pozwany na chwilę zawierania umowy nie miał wiedzy na temat złożonego przez powódkę oświadczenia, co w świetle art. 105 k.c. dawało podstawę do oddalenia powództwa.

Niezależnie od powyższej oceny Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę na to, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy, która pierwotnie została zainicjowana przeciwko wszystkim stronom umowy, a następnie powództwo zostało cofnięte względem pozwanej J. G., na chwilę wydania przedmiotowego orzeczenia nie istniała pełna legitymacja po stronie pozwanej, gdzie zachodzi przypadek współuczestnictwa koniecznego. Przedmiotowa umowa dotyczyła działu spadku i zniesienia współwłasności, a z uwagi na charakter współwłasności majątku spadkowego jak również okoliczność, że majątek ten przed wyodrębnieniem lokali stanowił jedną całość, nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego dopuszczalne ustalenie częściowej nieważności umowy (w zakresie jednego z wyodrębnionych lokali). W orzecznictwie i doktrynie funkcjonuje utarte stanowisko, że w procesie o ustalenie nieważności czynności prawnej pozwanymi winny być obie strony tej czynności, z uwagi na występujące po ich stronie współuczestnictwo konieczne wynikające z istoty stosunku prawnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 2010 r., sygn. akt VI A Ca 1047/09, LEX 740886, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I A Ca 58/13, LEX nr 1316167). Biorąc pod uwagę to, że przed działem spadku uczestniczące w umowie strony były współwłaścicielami majątku spadkowego to konieczność udziału w sprawie wszystkich uczestniczących w zawarciu umowy stron jest niezbędny również z tego względu, że ewentualne skuteczne odwołanie pełnomocnictwa dotyczy obydwu czynności dokonanych w imieniu powódki i w efekcie nieważność całej umowy, a nie jedynie tej jej części, która dotyczyła udziału powódki. Powódka prawidłowo zatem pierwotnie pozwała zarówno P. K. jak i J. G.. Brak pełnej legitymacji procesowej łącznej pociąga za sobą skutki materialnoprawne w postaci oddalenia powództwa (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1966 r., II CZ 119/65, OSPiKA 1968, Nr 9, poz. 197 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1971 r., III CRN 266/71, OSNCP 1972, Nr 4, poz. 76 i z dnia 10 czerwca 1997 r., II KKN 326/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 183).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki działając na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik